

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania Z. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
z udziałem zainteresowanego W. N.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 marca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej odwołującemu się w postępowaniu kasacyjnym,**
- 3. odstępuje od obciążania odwołującego się kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Z. J. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 marca 2019 r., oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 22 stycznia 2018 r. Wyrokiem tym Sąd Okręgowy oddalił odwołanie Z. J. od decyzji

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Ł. z dnia 2 października 2014 r. stwierdzającej, że - z powodu pozorności zawartej umowy o pracę – Z. J. nie podlega od 1 lipca 2014 r. ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek W. N.

Skargę oparto na naruszenia prawa materialnego, tj. art. 22 §1 k.p., przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że ubezpieczony nie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę, podczas gdy zobowiązał się on do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz W. N. i pod jego kierownictwem, realizowanym przez pracodawcę osobiście (co do rodzaju i sposobu wykonywania pracy, jakości wykonywanej pracy), w zakładzie pracy i w godzinach ustalanych z pracodawcą, w zamian za wynagrodzenie.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na to, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że: „Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.10.1998r., I PKN 404/98, przedstawił wykładnię, według której jeżeli umowa wskazuje cechy dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym nasileniem o typie (rodzaju) decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może być wyrażony także w nazwie umowy, a przy kwalifikacji prawnej należy uwzględnić okoliczności istniejące w chwili jej zawierania. Specyfikacja pracy geodety powoduje, że taki pracownik nie ma bezpośrednich przełożonych, którzy mogliby nadzorować jego pracę i wydawać mu polecenia, w zasadzie sam kształtuje swój czas i miejsce pracy oraz określa konkretnie wykonywane czynności. Osoba taka może więc być zatrudniona na podstawie stosunku pracy, w którym wykonywanie pracy podporządkowanej ma cechy specyficzne, odmienne od „zwykłego” stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego 04 kwietnia 2002 r., I PKN 776/00, OSNP 2004 nr 6, poz. 94). Również zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 2 czerwca 2006 r., sygn. akt I UK 337/05, wzajemne, nawet krótkotrwale wykonywanie przez pracownika i pracodawcę obowiązków wynikających z nawiązanej umowy o pracę wskazuje na to, że cel tej umowy został zrealizowany zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa (art. 22 Kodeksu pracy). Krótkotrwale wykonywanie pracy, nawet za stosunkowo wysokim

wynagrodzeniem, nie może samo w sobie stanowić podstawy do uznani zawartej umowy o pracę za nieważną i prowadzić do uznania, że brak jest podstaw do objęcia pracownika ubezpieczeniem społecznym. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 kwietnia 1985r., sygn. akt I PR 19/85, zwraca również uwagę, że należy odróżnić „miejsce pracy” pracownika od „siedziby zakładu pracy”. Nie ma żadnych uzasadnionych podstaw ani prawnych, ani prakseologicznych do konstruowania ogólnego domniemania, że miejscem świadczenia pracy jest zawsze siedziba zakładu pracy. W związku z powyższym, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.”

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wniósł o jej odrzucenie ponieważ w skardze nie ma uzasadnienia wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, ewentualnie o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ w sprawie nie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie ani też nie jest ona oczywiście uzasadniona; ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący powołał się na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów(art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522; z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493).

Odnosząc się z kolei do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego

brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20 poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

Jak więc wynika z przedstawionych uwag, ujęte w skardze kasacyjnej przesłanki przedsądu wzajemnie się wykluczają. Nie można bowiem twierdzić, iż skarga jest oczywiście uzasadniona (co ma miejsce wówczas, gdy stwierdzone naruszenia prawa są widoczne na pierwszy rzut oka, bez pogłębionej analizy prawnej) i że jednocześnie w sprawie występują poważne wątpliwości prawne, które wymagają zaangażowania Sądu Najwyższego w dokonanie pogłębionej interpretacji niejasnych przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). To, co ma świadczyć o oczywistej zasadności skargi, nie może być jednocześnie ujmowane jako podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., gdyż jeżeli występuje istotne zagadnienie prawne albo poważny problem świadczący o potrzebie wykładni przepisu, to nie można jednocześnie twierdzić, że z tych samych przyczyn skarga jest oczywiście uzasadniona, jako że twierdzenie o oczywistej zasadności skargi pozostaje wówczas w kolizji z problemami prawnymi warunkującymi pierwszą i drugą podstawę przedsądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2012 r., I UK 118/12, LEX nr 1675225). Zatem nie do pogodzenia z oczywistą zasadnością skargi jest formułowanie w niej zagadnień prawnych, wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, a także wskazywanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, LEX nr 1365662).

Biorąc zaś pod uwagę argumenty zwarte w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, które nie odnoszą się do wątpliwości

jurydycznych na tle art. 22 § 1 k.p., można je rozpatrywać jedynie w aspekcie oczywistej zasadności skargi.

Należy w związku z tym podkreślić, że podporządkowanie jest jedną z najistotniejszych cech stosunku pracy, a jej brak jest wystarczający do uznania, że wykonywana praca nie jest świadczona w ramach stosunku pracy. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 kwietnia 2016 r., II PK 81/15 (LEX nr 2026397), uwypuklił, że dostrzegalna jest tendencja do „rozluźnienia” tego rygoru w stosunku do poszczególnych grup pracowniczych albo z uwagi na rodzaj wykonywanej pracy. Podporządkowanie pracownika (art. 22 § 1 k.p.) może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody, zwłaszcza gdy wykonuje zawód twórczy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2002 r., I PKN 776/00, OSNP 2004 nr 6, poz. 94.). Pojęcie podporządkowania pracownika pracodawcy ewoluuje w miarę rozwoju stosunków społecznych. W miejsce dawnego systemu ścisłego hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się do dyspozycji pracodawcy nawet w technicznym zakresie działania, pojawia się tendencja do przyznawania pracownikowi większej samodzielności, co może oznaczać stopniowe osłabianie tej wartości (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., I PK 171/16, LEX nr 2329471).

Pojęcie „podporządkowania autonomicznego” nie zostało zdefiniowane w przepisach prawa pracy, lecz występuje w doktrynie i orzecznictwie. Wyjaśniono, że „podporządkowanie autonomiczne” polega na wyznaczaniu pracownikowi przez pracodawcę zadań i nieingerowaniu w sposób wykonania tych zadań. Pracownik otrzymuje jedynie zadania do wykonania i samodzielnie decyduje o sposobie ich realizacji. Pracownik świadczący pracę w warunkach podporządkowania autonomicznego sam organizuje sobie pracę oraz nie pozostaje pod stałym i bezpośrednim nadzorem osoby działającej w imieniu pracodawcy. Przejawem podporządkowania pracowniczego w odniesieniu do osób zatrudnionych w warunkach autonomicznego podporządkowania jest uznawane przez doktrynę prawa pracy uprawnienie pracodawcy do wydawania im wiążących poleceń dotyczących pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2016 r., II UK 439/15, LEX nr 2188634; z dnia 8 czerwca 2017 r., I UK 240/16, LEX nr 2375939).

Skoro, jak wynika z wiążących Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) ustaleń faktycznych, ubezpieczony nie otrzymywał żadnych wiążących poleceń dotyczących pracy, W. N. nie wyznaczał skarżącemu żadnych zadań, określał je natomiast samodzielnie skarżący, to nie spełniły się przesłanki „autonomicznego” podporządkowania pracowniczego.

Z tych powodów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. i 102 k.p.c. oraz § 16 ust. 4 pkt 2 w związku z § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 18), orzeczono jak w sentencji.